

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska, SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

po rozpoznaniu dnia 22 października 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Centrum Medyczne (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 sierpnia 2013 r.

sygn. akt XII C 1362/13

oddala zażalenie.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jan Futro Małgorzata Gulczyńska

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek o udzielenie powódce zabezpieczenia.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwem wniesionym dnia 5 lipca 2013 roku powódka domaga się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 88 320 zł tytułem odszkodowanie, jako sumy potrzebnej na koszty leczenia i rehabilitacji znanymi i dostępnymi metodami, koniecznym ze względu na niezdolność do poruszania się, a także poważne problemy z mową i pamięcią będącymi wynikiem rozstroju zdrowia powódki, powstałego na skutek błędu w sztuce lekarskiej polegającego nieprawidłowym rozpoznaniu odleżyn okolicy pachwinowej zamiast przetoki ropnej okolicy pachwinowej lewej, w związku z przeprowadzoną w dniu 9 grudnia 2010 roku na Oddziela (...) w P., operacją zespolenia kości udowej płytką metalową, które to rozpoznanie miało istotny wpływ na dalszy proces leczenia. Nadto powódka domaga się zasądzenia na jej rzecz kwoty 125 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będącą wynikiem rozstroju zdrowia powódki na skutek błędu w sztuce lekarskiej oraz renty w kwocie 2 000 zł miesięcznie, a także ustalenia, że Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centrum Medycznego (...) Sp. z o.o. w P. ponosi odpowiedzialność za powikłania po leczeniu szpitalnym będące efektem niedochowania przez lekarzy obowiązku działania z należytą starannością.

Powódka wniosła także o zabezpieczenie powództwa o odszkodowanie na czas trwania procesu przez zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz powódki jednorazowo kwoty 30 000 zł, a nadto o zabezpieczenia żądania zasądzenia renty poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki na czas trwania procesu po 1 500 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu powódka powołała szereg dowodów, w tym dowód z dokumentacji medycznej, z zeznań świadków, a także z opinii biegłego lekarza chirurga na okoliczność popełnionego błędu w sztuce lekarskiej polegającego na nieprawidłowym rozpoznaniu jej schorzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka od 16 lat cierpi na stwardnienie rozsiane i ze względu na swój stan zdrowia wymaga i opieki i rehabilitacji. W dniu 8 grudnia 2010 r. podczas ćwiczeń rehabilitacyjnych doszło u powódki do złamania kości udowej lewej. Dnia 9 grudnia 2010 r. u pozwanej przeprowadzono leczenie operacyjne - otwartą repozycję złamania, stabilizację metalową. Powódka przebywała w placówce pozwanego do dnia 22 grudnia 2010r., kiedy to wypisano ją z rozpoznaniem odleżyny w okolicy pachwinowej lewej, zmianami troficznymi okolicy pośladka prawego. W wyniku różnych powikłań powódka była wielokrotnie hospitalizowana, a podczas kolejnych pobytów rozpoznawano u powódki odleżynę IV lub V stopnia.

W miesiącach od lutego do czerwca 2011 roku w (...) Szpitalu Miejskim im. (...) w P. powódka była poddana szeregowi zabiegów operacyjnych. Dopiero w tym szpitalu rozpoznano u powódki. zapalenie głowy kości udowej lewej z zakażeniem tkanek miękkich i przetoką ropną okolicy pachwinowej lewej. W czerwcu 2011 roku rozpoznano u powódki nadto stan padaczkowy i inne schorzenia.

W dniach 16 lipca 2011 roku do dnia 26 lipca 2011 roku powódka przebywała po raz kolejny u pozwanej z powodu wystąpienia infekcji układu moczowego oraz bóleści barku prawego. U powódki rozpoznano również stan po złamaniu kości udowej z zakażaniem tkanek miękkich i przetoką ropną okolicy pachwinowej. W wyniku afazji powódka utraciła mowę. Po przebytych udarze mózgu i usunięciu głowy kości udowej powódka z zakrzepicą żyły udowej prawej w dniu 24 stycznia 2012 r. została przyjęta na Oddział Chirurgiczny pozwanej spółki, gdzie zastosowano leczenie farmakologiczne, wykonano usg okolicy pachwinowej oraz wydano zalecenia. Orzeczeniem z dnia 30 sierpnia 2011 roku lekarz orzecznik ZUS stwierdził, iż powódka nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji.

Powódka obecnie otrzymuje rodzinną w wysokości 1 283,94 zł brutto oraz dodatek pielęgnacyjny w wysokości 168 zł. Wynagrodzenie jej męża wynosi około 2 200 zł netto miesięcznie. Miesięczne koszty utrzymania powódki oraz jej rodziny wynoszą około 2 842,36 zł. Nadto koszty leczenia powódki obejmują wydatki na rehabilitację polegającej na spotkaniach z logopedą 3-4 razy w tygodniu, a także z fizykoterapeutą 2-3 razy w tygodniu. Koszt terapii logopedycznej to około 730 zł miesięcznie, zaś fizykoterapii - około 600 zł miesięcznie. Niezbędny zakup leków przeciwpadaczkowych, przeciwzakrzepowych, osłonowych witamin i leków na infekcję dróg moczowych to około 300 zł, a cewników, worków na mocz i pampersów - 110 zł i środków opatrunkowych - 100 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można na obecnym etapie postępowania, stwierdzić, że powódka w wystarczającym stopniu uprawdopodobniła swoje roszczenie. Powódka od wielu lat cierpi na przewlekłe schorzenie - stwardnienie rozsiane. Znaczne pogorszenie się jej stanu zdrowia miało miejsce po operacji zespolenia kości udowej lewej płytą metalową w grudniu 2010 r., jednak Sąd nie jest w stanie, na podstawie znanego mu w chwili obecnej materiału dowodowego z pewną dozą pewności określić, co było przyczyną kolejnych stanów chorobowych pojawiających się u powódki po roku 2010.

Na postanowienie to zażalenie wniosła powódka zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającym na przyjęciu, że powódka nie uprawdopodobniła istnienia roszczenia wobec faktu, iż powódka przedstawiła obszerną dokumentację dotyczącą przebiegu leczenia, która to dokumentacja wskazuje, że rozstrój zdrowia powódki jest konsekwencją błędu w sztuce lekarskiej polegającego na nieprawidłowym rozpoznaniu odleżyny okolicy pachwinowej zamiast przetoki ropnej okolicy pachwinowej lewej w związku z przeprowadzoną w dniu 9 grudnia 2010 r. na Oddziale (...) pozwanego operacją zespolenia kości udowej lewej płytą metalową a nadto naruszenie przepisów postępowania - art. 731¹ k.p.c. poprzez przyjęcie, iż nie jest możliwe udzielenie zabezpieczenia na podstawie samych tylko twierdzeń powódki w świetle faktu, iż powódka przedstawiła obszerną dokumentację leczenia szpitalnego po przeprowadzonej w dniu 9 grudnia 2010 r. na Oddziale (...) pozwanego operacji zespolenia kości udowej lewej płytą metalową, a uprawdopodobnienie jest określane, jako surogat dowodu zwolniony od ścisłych formalności dowodowych; a także poprzez przyjęcie, że ustalenie odpowiedzialności pozwanego

w mniejszej sprawie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, w którym zasadnicze znaczenie będzie miał dowód z opinii biegłego wobec faktu, iż strona nie ma obowiązku udowodnienia dochodzonego roszczenia, czy też jego uprawdopodobnienia w stopniu graniczącym z pewnością, a wymaga jedynie, by prima facie istniała szansa na jego istnienie i w końcu poprzez przyjęcie, że Sąd nie jest w stanie określić, na podstawie znanego mu materiału dowodowego, co było przyczyną kolejnych stanów chorobowych pojawiających się u powódki po grudniu 2011 r. w świetle faktu, iż uprawdopodobnienie nie przesądza udowodnienia mogącego być podstawą do pozytywnego rozstrzygnięcia, co do meritum sprawy.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i udzielenie powódce zabezpieczenia powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do zapłaty jednorazowej kwoty 30 000 zł oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki na czas trwania procesu renty w wysokości po 1 500 zł miesięcznie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się niezasadne.

Rozwiązanie przyjęte w przepisie art. 730¹ k.p.c. wprowadza tylko dwie podstawy zabezpieczenia. Są nimi uprawdopodobnienie istnienia roszczenia, które ma być zabezpieczone oraz interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia.

Roszczenie jest wiarygodne, gdy istnieje słuszna podstawa do przypuszczenia, że ono rzeczywiście istnieje. Prawdą jest, że uprawdopodobnienie nie może być utożsamiane z udowodnieniem roszczenia. Uprawdopodobnienie roszczenia w postępowaniu zabezpieczającym, przy uwzględnieniu treści art. 243 k.p.c. oznacza, że uprawniony przedstawił i należycie uzasadnił twierdzenia, które stanowią podstawę dochodzonego roszczenia. Uprawdopodobnienie dotyczy przy tym dwóch aspektów. Odnosi się ono do okoliczności faktycznych, na których opiera się roszczenie i które powinny być przedstawione, a ich istnienie prawdopodobne w świetle dowodów oferowanych przez uprawnionego, jak i do podstawy prawnej roszczenia, która powinna być również prawdopodobna. Uprawdopodobnienie nie może w zasadzie opierać się na samych twierdzeniach strony. Przeprowadza się je za pomocą środków nieskrępowanych wymaganiami stawianymi, co do formy przez przepisy kodeksu o postępowaniu dowodowym. Uprawdopodobnienie okoliczności faktycznej może nastąpić nie tylko przez przedstawienie Sądowi dowodów pisemnych, ale także za pomocą innych środków dowodowych, które wymagają podjęcia czynności dowodowych (orz. SN z 19 czerwca 1951 r., c 398/51, OSN 1951, nr III, poz. 89 i Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2006 r., str. 556, art. 243, teza 3 i 4.)

W niniejszej sprawie powódka dochodzi odszkodowania wynikającego z deliktu.

Winna zatem uprawdopodobnić zawinione działanie pozwanej (np. błąd w sztuce lekarskiej), wystąpienie szkody i związek wskazywanej szkody z zawinionym działaniem pozwanej. Jeżeli można zgodzić się z powódką, że uprawdopodobniła ona wadliwe rozpoznanie jej stanu zdrowia po operacji i dalszych zabiegach u pozwanej (przetoki ropnej okolicy pachwinowej lewej) to brak jednak jakiegokolwiek uprawdopodobnienia, że dalsze pogorszenie jej stanu zdrowia (m.in. infekcja układu moczowego, afazja, udar mózgu) pozostają w związku z wskazanym wyżej i uznanym za uprawdopodobniony faktem. Samo następstwo czasowe nie uprawdopodobnia powyższego związku.

Tym samym roszczenie słusznie zostało uznane za nieuprawdopodobnione.

Ubocznie więc tylko zauważyć należy, że powódka nie wykazała także interesu prawnego w zabezpieczeniu roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 730¹ § 2 k.p.c. interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Pomimo zdefiniowania przez ustawodawcę powyższego wyrażenia nie sposób nie dostrzec faktu, iż samo pojęcie interesu prawnego wywołuje liczne wątpliwości interpretacyjne. Najczęściej interes ten określa się jako obiektywną w świetle obowiązujących przepisów, czyli wywołaną rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania orzeczenia sądowego odpowiedniej treści. W związku z tym, że celem zabezpieczenia jest udzielenie tymczasowej ochrony prawnej podmiotom potrzebującym, interes prawny istnieje w przypadku, gdy zachodzi potrzeba zapewnienia uprawnionemu „należytej ochrony prawnej”, zanim uzyska on ochronę definitywną (ostateczną), czyli zanim zostanie osiągnięty cel postępowania w sprawie, w związku z którym następuje udzielenie zabezpieczenia. Z kolei „należyta ochrona prawna” polega na usunięciu naruszenia albo zagrożenia naruszenia praw uprawnionego.

Powódka nie powołała się na żadne okoliczności mogące wzbudzić wątpliwości w kwestii możliwości finansowych pozwanej, mogących uniemożliwić zaspokojenie jej roszczeń.

Możliwe jest oczywiście – na co wskazywał Sąd Okręgowy - zabezpieczenie roszczenia o zasądzenie renty mimo braku wskazanego interesu prawnego.

I tu jednak brak uprawdopodobnienia roszczenia wskazany wyżej uniemożliwia uwzględnienie zażalenia. Nadto wskazać można, że kwoty 2 000 zł miesięcznie powódka domaga się z tytułu utraty zdolności do pracy i z tytułu zwiększonych potrzeb powódki. W żaden sposób jednak nie uprawdopodobniła, że uprawdopodobniony błąd w jej leczeniu pozbawił jej możliwości zarobkowania (i w jakiej wysokości) a konieczne leczenie, zakup środków medycznych i rehabilitacja (wliczone zresztą na kwotę 1850 zł) dotyczy wyłącznie kosztów będących konsekwencją tego ewentualnego błędu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że powódka w zażaleniu sama podnosi, że od wielu lat jest osobą nieuleczalnie chorą.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Orzekanie o kosztach postępowania zażaleniowego było zbędne skoro powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika o ich zwrot nie wniosła.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jan Futro Małgorzata Gulczyńska